

przed światem się usprawiedliwiam
że szukam prawdy Bóg wie gdzie
prawda jest smutna - żadem profan raczej
dla sacrum nie poświęci się

wszystko na świecie jest możliwe
wszystko się zmienia z dnia na dzień
jedynie moje życie nie powinno
nawet wrogowi zdarzyć się

gdy klatka złota a w niej pokarm
dla ciała wszystko czyli nic
siebie przynajmniej trzeba kochać - mówię
a myślę - nie mam po co żyć

po co to dupy zawracanie
po prostu głupio cieszymy się
bądźmy pijani kiedy w progu stanie
strach że zabawy nadszedł kres